

Sygn. akt I UK 230/19

POSTANOWIENIE

Dnia 15 maja 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Katarzyna Gonera

w sprawie z odwołania A. C.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w P.
o zasiłek chorobowy,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 15 maja 2020 r.,
skargi kasacyjnej ubezpieczonej od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy
i Ubezpieczeń Społecznych w P.
z dnia 15 lutego 2019 r., sygn. akt VI Ua (...),

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2. odstępuje od obciążania skarżącej (ubezpieczonej)
obowiązkiem zwrotu na rzecz organu rentowego kosztów
zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w P., decyzją z 1 sierpnia 2017 r., zobowiązał A. C. do zwrotu nienależnie pobranego zasiłku chorobowego za okres od 1 sierpnia 2015 r. do 9 października 2015 r. z funduszu chorobowego wraz z odsetkami w łącznej kwocie 22.581,31 zł. Decyzja została wydana na podstawie art. 84 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2017 r., poz. 1778 ze zm., dalej: ustawa systemowa) oraz art. 66, art. 68 i art. 17 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach

pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa (jednolity tekst: Dz.U. z 2017 r., poz. 1368 ze zm., dalej: ustawa zasiłkowa).

Ubezpieczona A. C. wniosła odwołanie od tej decyzji, w wyniku czego Sąd Rejonowy w P., wyrokiem z 7 lutego 2018 r., zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że uchylił wobec odwołującej się ubezpieczonej obowiązek zwrotu zasiłku chorobowego wraz z odsetkami za okres od 1 sierpnia 2015 r. do 9 października 2015 r. i rozstrzygnął o kosztach postępowania.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że A. C. podlega ubezpieczeniom społecznym z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej w formie spółki cywilnej FHU B. . W okresie od 1 sierpnia do 9 października 2015 r. była niezdolna do pracy. Była wówczas w ciąży i cały okres zwolnienia lekarskiego spędziła w domu. W tym czasie sklep, którego prowadzeniem zajmowała się ubezpieczona, pozostawał pod zarządem jej męża A. C. oraz zatrudnionej w sklepie E. P. . Za ten okres organ rentowy wypłacił ubezpieczonej zasiłek chorobowy w łącznej kwocie 19.928,30 zł.

W okresie niezdolności do pracy ubezpieczona podpisała cztery faktury wystawione dla klientów spółki. Trzy z nich były fakturami wystawionymi podnajemcy lokalu, czwarta była fakturą zakupową wystawioną na rzecz szpitala.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał odwołanie A. C. za zasadne. Sąd pierwszej instancji zauważył, że odwołująca się twierdziła (co zostało potwierdzone zeznaniami świadków), że faktura zakupowa została podpisana przez nią z uwagi na nieobecność wspólnika spółki (jej męża) w sytuacji, gdy osoba dokonująca zakupu nalegała na wydanie faktury. W podobnych okolicznościach zostały podpisane przez nią faktury dotyczące najmu lokalu. Odwołująca się wyjaśniła, że podnajemczyni mieszka w P. i poprosiła o fakturę, będąc przejazdem w miejscu zamieszkania ubezpieczonej. Sąd Rejonowy za istotne uznał, że działanie ubezpieczonej ograniczyło się wyłącznie do złożenia podpisów na wystawionych drukach, w każdym przypadku fakturę klientom dostarczyła E. P. . W tej sytuacji, zdaniem Sądu Rejonowego, nie sposób uznać podpisania przez odwołującą się czterech faktur za naruszenie przepisów ustawy, a tym samym uznać, że spełnione zostały przesłanki określone w art. 17 ustawy zasiłkowej.

Sąd pierwszej instancji podważył trafność decyzji organu rentowego w tej części, w jakiej dotyczyła ona zobowiązania do zwrotu zasiłku chorobowego,

ponieważ, w ocenie Sądu, wypłata świadczenia nie wynikała w żadnym stopniu z winy ubezpieczonej. Sąd podniósł, że przyjęcie przez nią świadczenia było konsekwencją działania organu rentowego.

Apelację od wyroku Sądu Rejonowego wniósł organ rentowy.

Sąd Okręgowy w P., wyrokiem z 15 lutego 2019 r., zmienił zaskarżony wyrok i poprzedzając go decyzję organu rentowego z dnia 1 sierpnia 2017 r. w ten sposób, że zwolnił A. C. z obowiązku zapłaty odsetek od nienależnie pobranego zasiłku chorobowego naliczonych do 7 sierpnia 2017 r., zaś w pozostałym zakresie oddalił odwołanie. W pozostałym zakresie apelacja organu rentowego została oddalona.

Sąd Okręgowy podzielił i przyjął jako własne ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego w P. . Sąd odwoławczy podkreślił, że z materiału dowodowego, w szczególności z zeznań odwołującej się i jej współnika a zarazem męża A. C. oraz pracownicy E. P. nie wynika, aby podpisanie przez odwołującą się czterech faktur związanych z działalnością gospodarczą było wymuszone okolicznościami. Mąż odwołującej się przesłuchiwany w charakterze świadka na rozprawie zeznał, że w okresie sierpień – październik 2015 r. był cały czas na miejscu w G.. Nie było zatem przeszkód, aby to on wystawił i podpisał faktury. Twierdzenia świadka i odwołującej się, że A. C. był w tym czasie w pracy i fizycznie nie mógł tego zrobić, nie mogły odnieść zamierzonego skutku. Z zeznań A. C. wynika także, że zdarzało się, iż małżonkowie wypełniali druki faktur na miesiąc lub dwa do przodu. Skoro lokal był wynajmowany przez nich od 5 – 6 lat i co miesiąc były wystawiane faktury na taką samą kwotę czynszu (czasami z pewnym wyprzedzeniem), to nic nie stało na przeszkodzie, aby je wcześniej przygotować i podpisać. To, że nabywcy usług i towaru nalegali, aby przygotować dla nich faktury w konkretnym czasie, nie jest sytuacją, która pozwalałaby przyjąć, że zachowanie odwołującej się było wymuszone okolicznościami.

Sąd Okręgowy przypomniał, że zasiłek chorobowy stanowi rekompensatę za utracone wynagrodzenie ze względu na orzeczoną niezdolność do pracy. Odwołująca się pobrała nienależnie zasiłek chorobowy w spornych okresach i ma obowiązek zwrotu kwoty pobranej z tego tytułu (art. 17 ustawy zasiłkowej).

Ubiegając się o wypłatę spornego zasiłku, wnioskodawczyni wprowadziła nieposłuszeństwo się nieprawdziwymi zeznaniami bądź fałszywymi dokumentami, lecz przedłożenie przez nią zaświadczeń lekarskich, stwierdzających niezdolność do pracy, oznaczało, że ubezpieczona oczekuje rekompensaty za to, że nie otrzyma dochodu z uwagi na niewykonywanie działalności na skutek niezdolności do pracy. Tymczasem faktycznie prowadziła działalność gospodarczą w okresie orzeczonej niezdolności do pracy. A zatem świadomie wprowadziła organ rentowy w błąd. Organ rentowy nie miał obowiązku pouczyć ubezpieczoną, że w czasie orzeczonej niezdolności do pracy nie może wykonywać pracy.

Sąd Okręgowy uznał ponadto, że brak było podstaw do obciążania ubezpieczonej obowiązkiem zapłaty odsetek nałożonych na nią w zaskarżonej decyzji. Z art. 84 ust. 1 ustawy systemowej wynika, że osoba, która pobrała nienależne świadczenie z ubezpieczeń społecznych, jest obowiązana do jego zwrotu wraz z odsetkami, w wysokości i na zasadach określonych przepisami prawa cywilnego. Zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego zawartym w wyroku z 3 lutego 2010 r., I UK 210/09 (LEX nr 585713) nie można przyjmować, że świadczenia wypłacone na podstawie pozostającej w obrocie prawnym decyzji administracyjnej jako nienależne podlegały zwrotowi już w dacie ich wypłaty, choćby przesłanki przyznania świadczenia w rzeczywistości nie istniały lub odpadły. Świadczenia uważane za nienależne w rozumieniu art. 84 ustawy systemowej podlegają zwrotowi dopiero wtedy, gdy organ rentowy wyda stosowną decyzję administracyjną. Żądanie zwrotu nienależnie pobranego świadczenia następuje przez doręczenie ubezpieczonemu dotyczącej go decyzji (można powiedzieć, że staje się ono wymagalne w tym momencie, a nie w czasie spełniania świadczeń).

Zaskarżona decyzja została doręczona odwołującej się 7 sierpnia 2017 r. Zatem brak jest podstaw do żądania przez organ rentowy odsetek naliczonych do 7 sierpnia 2017 r. Odsetki powinny być naliczane dopiero od 8 sierpnia 2017 r.

Skargę kasacyjną od wyroku Sądu Okręgowego w P. wniosła odwołująca się A. C. , zaskarżając wyrok w całości i opierając skargę na podstawach: 1) naruszenia prawa materialnego – art. 17 ust. 1 ustawy o świadczeniach pieniężnych w razie choroby i macierzyństwa, w wyniku uznania przez Sąd Okręgowy w P. , że podpisanie czterech faktur przez A. C. w czasie zwolnienia

lekarskiego, jedynie potwierdzających fakty już zaistniałe w przeszłości, stanowi wykonywanie pracy zarobkowej; 2) naruszenia przepisów postępowania – art. 233 k.p.c., polegającego na zbyt dowolnej ocenie zgromadzonego materiału dowodowego.

Skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego w P. w całości i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania, ewentualnie wydanie rozstrzygnięcia co do istoty sprawy, oraz orzeczenie o kosztach postępowania.

W ocenie skarżącej w sprawie istnieje konieczność rozstrzygnięcia istotnych zagadnień prawnych, a mianowicie (-) skoro zgodnie z dotychczasową dość ugruntowaną linią orzecniczą, co do zasady, podpisanie kilku faktur nie powinno być uznane za wykonywanie działalności gospodarczej, to czy tym bardziej za takie czynności nie powinno być uznane wystawienie faktury jedynie potwierdzającej wykonanie określonych czynności w okresie wcześniejszym, oraz (-) czy ustalenie, że w konkretnej sprawie dokonanie czynności zostało wymuszone okolicznościami, powinno być dokonane tylko i wyłącznie z punktu widzenia ubezpieczonej i funkcjonowania jej działalności, czy również z punktu widzenia kontrahenta i jego potrzeb.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną organ rentowy wniósł o odmowę przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania oraz zasądzenie od ubezpieczonej na rzecz organu rentowego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie kwalifikowała się do przyjęcia w celu jej merytorycznego rozpoznania.

Skarga kasacyjna jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia. Nie przysługuje od każdego orzeczenia sądu drugiej instancji, które nie satysfakcjonuje strony skarżącej. Wnosi się ją do Sądu Najwyższego od prawomocnego wyroku sądu drugiej instancji poza tokiem instancji. Jej przyjęcie do merytorycznego rozpoznania musi być uzasadnione istotnym interesem publicznym, w

szczegółności potrzebą dokonania wykładni przepisów, które jeszcze nie doczekały się sądowej interpretacji albo wywołują istotne wątpliwości interpretacyjne, rozstrzygnięciem istotnych zagadnień prawnych, zwłaszcza o charakterze precedensowym, dotychczas nierozważanych przez Sąd Najwyższy, wreszcie wyeliminowaniem orzeczeń oczywiście i rażąco wadliwych. Skuteczne wniesienie skargi kasacyjnej doznaje istotnych ograniczeń, które pozwalają Sądowi Najwyższemu na wstępną selekcję spraw, które będą merytorycznie rozpoznane (tzw. przedsąd). Ustawodawca uznaje za doniosłe zadania Sądu Najwyższego związane z doskonaleniem wykładni prawa i jego stosowania, ujednolicaniem orzecznictwa, rozwojem jurysprudencji, a także zadania polegające na eliminacji w dostępnych granicach orzeczeń niegodnych ochrony ze względu na oczywiste naruszenie prawa lub wydanie ich w warunkach nieważności.

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4).

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania (art. 398⁴ § 2 k.p.c.) powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w art. 398⁹ § 1 k.p.c., a jego uzasadnienie (sporządzone odrębnie od uzasadnienia podstaw kasacyjnych) powinno zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy. Skarga kasacyjna nie jest bowiem (kolejnym) środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie, z uwagi na przeważający w jej charakterze element interesu publicznego. Służy ona kontroli prawidłowości stosowania prawa, nie będąc instrumentem weryfikacji trafności ustaleń faktycznych stanowiących podstawę zaskarżonego orzeczenia.

Według utrwalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego dotyczącego przyczyny przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c., przedstawienie okoliczności uzasadniających rozpoznanie skargi kasacyjnej ze względu na występujące w sprawie istotne zagadnienie prawne

polega na sformułowaniu samego zagadnienia wraz ze wskazaniem konkretnego przepisu prawa, na tle którego to zagadnienie występuje, oraz przedstawieniu argumentów prawnych, które prowadzą do rozbieżnych ocen prawnych, w tym także na sformułowaniu własnego stanowiska przez skarżącego. Wywód ten powinien być zbliżony do tego, jaki jest przyjęty przy przedstawianiu przez sąd odwoławczy zagadnienia prawnego budzącego poważne wątpliwości na podstawie art. 390 § 1 k.p.c. (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 9 maja 2006 r., V CSK 75/06, LEX nr 1102817). Analogicznie należy traktować wymagania co do samego zagadnienia prawnego, formułowanego w ramach przesłanki z art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c., oraz jego związek ze sprawą i skargą kasacyjną, która miałaby zostać rozpoznana przez Sąd Najwyższy. Zagadnienie prawne powinno, przede wszystkim, być sformułowane w oparciu o okoliczności mieszczące się w stanie faktycznym sprawy wynikającym z dokonanych przez sąd ustaleń (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 7 czerwca 2001 r., III CZP 33/01, LEX nr 52571), a jednocześnie być przedstawione w sposób ogólny i abstrakcyjny tak, aby umożliwić Sądowi Najwyższemu udzielenie uniwersalnej odpowiedzi, niesprowadzającej się do samej subsumcji i rozstrzygnięcia konkretnego sporu (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z 15 października 2002 r., III CZP 66/02, LEX nr 57240; z 22 października 2002 r., III CZP 64/02, LEX nr 77033 i z 5 grudnia 2008 r., III CZP 119/08, LEX nr 478179) i pozostawać w związku z rozpoznawaną sprawą, co oznacza, że sformułowane zagadnienie prawne musi mieć wpływ na rozstrzygnięcie danej sprawy (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z 13 lipca 2007 r., III CSK 180/07, LEX nr 864002; z 22 listopada 2007 r., I CSK 326/07, LEX nr 560504), wreszcie, dotyczyć zagadnienia budzącego rzeczywiście istotne (poważne) wątpliwości. Ponadto warunkiem skutecznego wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania w związku z występowaniem w sprawie istotnego zagadnienia prawnego jest przedstawienie problemu o charakterze abstrakcyjnym, który nie został jeszcze rozstrzygnięty w dotychczasowym orzecznictwie i wymaga pogłębionej wykładni.

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, sformułowany przez skarżącą, nie spełnia opisanych kryteriów. Wskazane problemy prawne opierają się

na błędnym założeniu skarżącej, że, co do zasady, podpisywanie faktur nie jest wystarczającym przejawem prowadzenia działalności gospodarczej.

Niezdolność do pracy jako zdarzenie ubezpieczeniowe nie korzysta z ochrony w razie wykonywania pracy zarobkowej w okresie objętym orzeczeniem lekarskim o niezdolności do pracy. Takie zachowanie nosi cechy nadużycia prawa do świadczeń z ubezpieczenia chorobowego. W czasie stwierdzonej przez lekarza niezdolności do pracy ubezpieczony nie powinien prowadzić działalności zarobkowej (np. działalności gospodarczej), której przejawem jest m.in. wystawianie faktur. Nie jest uważane za nadużycie prawa do świadczeń podejmowanie przez osobę pobierającą zasiłek chorobowy czynności wymuszonych okolicznościami (por. wyrok Sądu Najwyższego z 15 czerwca 2007 r., II UK 223/06, OSNP 2008, nr 15-16, poz. 231). W orzecznictwie uznano za dopuszczalne wykonywanie niektórych czynności „sporadycznie”, co prowadzi do konkluzji, że ubezpieczony traci prawo do zasiłku, jeżeli czynności były częste, powtarzalne lub miały charakter merytoryczny, związany z zapewnieniem prawidłowego funkcjonowania przedsiębiorstwa. Jedynie więc wyjątkowo „wykonywanie niektórych ubocznych czynności związanych z prowadzoną działalnością może nie być kwalifikowane jako wykonywanie pracy” (por. przywołany wyrok Sądu Najwyższego z 15 czerwca 2007 r., II UK 223/06). W tym kontekście nie uznano wykonywania jako zarobkowych czynności polegających na „samym tylko” podpisaniu w trakcie zwolnienia lekarskiego dokumentów finansowych sporządzonych przez inną osobę (por. wyroki Sądu Najwyższego: z 7 października 2003 r., II UK 76/03, OSNP 2004, nr 14, poz. 247; z 6 maja 2009 r., II UK 359/08, OSNP 2011, nr 1-2, poz. 16; z 17 stycznia 2002 r., II UKN 710/00, OSNAPIUS 2003, nr 20, poz. 498 i z 4 kwietnia 2012 r., II UK 186/11, LEX nr 1216851).

W stanie faktycznym rozpoznawanej sprawy powoływanie się na tę linię orzecznictwa jest jednak bezprzedmiotowe. Aby czynność podjęta przez przedsiębiorcę nie została zakwalifikowana jako praca zarobkowa stanowiąca o nadużyciu prawa do zasiłku z ubezpieczenia chorobowego, powinna być ona wymuszona okolicznościami i incydentalna. W rozpoznawanej sprawie Sąd drugiej instancji stwierdził, że z przeprowadzonych dowodów nie wynika, aby podpisanie

przez ubezpieczoną czterech faktur, w tym dotyczących usług świadczonych w stałym stosunku gospodarczym (najem lokalu), było wymuszone okolicznościami. Sąd Apelacyjny uznał także za nieprzekonujące wyjaśnienia i zeznania współnika odwołującej się (jej męża), że nie mógł on samodzielnie dokonać powyższych czynności, dlatego faktury podpisała ubezpieczona.

Samo sporządzenie faktur VAT mogłoby być uznane za czynność techniczną, choć wcale nie prostą, lecz ich podpisanie jest już równoznaczne z wystawieniem, co należy traktować jako istotny element prowadzenia działalności gospodarczej, są to bowiem dokumenty zawierające szczegółowe dane o transakcji, kwoty do zapłaty oraz informacje o sposobie i terminie zapłaty, wystawiane w celu uzyskania zwrotu podatku. Podpisanie faktury przez osobę uprawnioną do jej wystawienia, wymagane w formularzu urzędowym także po wejściu w życie art. 106e ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług, dodanego od dnia 1 stycznia 2014 r. przez art. 1 pkt 50 ustawy zmieniającej z dnia 7 grudnia 2012 r. (Dz.U. Nr 13, poz. 35), należało potraktować jako istotny element prowadzenia działalności gospodarczej, kwalifikowany na podstawie art. 17 ust. 1 ustawy zasiłkowej jako nadużycie prawa do świadczeń (por. wyrok Sądu Najwyższego z 22 stycznia 2019 r., II UK 521/17, OSNP 2019, nr 9, poz. 112). Nie można tych czynności uznać za czynności niezwiązane z pracą zarobkową lub mające charakter jedynie formalny. Tak też ocenił podpisywanie faktur Sąd drugiej instancji w rozpoznawanej sprawie, dokonując wykładni art. 17 ust. 1 ustawy zasiłkowej, popartej licznymi wyrokami cytowanymi w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego.

Założenie pełnomocnika skarżącej, które legło u podstaw sformułowania istotnych zagadnień prawnych, jest więc sprzeczne z poglądem Sądu Najwyższego. Wbrew tezie skarżącej, niewymuszone okolicznościami podpisanie faktur w okresie niezdolności do pracy należy traktować jako przejaw prowadzenia działalności gospodarczej. A Sąd Apelacyjny ustalił, że takiego przymusu niezwłocznego działania nie było.

Pełnomocnik skarżącej oczekuje również, że Sąd Najwyższy rozstrzygnie wątpliwości interpretacyjne dotyczące „czynności wymuszonej okolicznościami”, przy czym, uzasadniając konieczność rozwiązania zagadnienia prawnego dotyczącego tej kwestii, poprzestaje jedynie na przytoczeniu okoliczności

faktycznych sprawy. Tym samym wniosek nie spełnia wcześniej wymienionych wymagań stawianych istotnemu zagadnieniu prawnemu w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. Nie może ono mieć charakteru kazuistycznego i służyć uzyskaniu przez skarżącego odpowiedzi odnośnie do kwalifikacji prawnej szczegółowych elementów podstawy faktycznej zaskarżonego rozstrzygnięcia (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 30 kwietnia 2015 r., V CSK 598/14, LEX nr 1678102).

Powołane orzeczenia Sądu Najwyższego dowodzą, że przedstawione przez skarżącą problemy prawne nie mają doniosłego znaczenia dla rozwoju prawa i jurysprudencji, co oznacza, że brak jest uzasadnienia dla przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania. Ocena, czy w konkretnym stanie faktycznym wystawienie czterech faktur VAT stanowi nadużycie prawa do świadczeń z ubezpieczenia chorobowego, należy do Sądu Apelacyjnego. Nie jest to istotne zagadnienie prawne, lecz merytoryczna ocena dokonanych ustaleń faktycznych.

Z tych względów Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 102 k.p.c. Odpowiedź na skargę kasacyjną wniesiona przez organ rentowy nie odnosi się w żaden sposób do przesłanki przedsądu – okoliczności przedstawionej przez skarżącą jako przyczyna i uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania. Na stronach 9-11 skargi kasacyjnej skarżąca przedstawiła uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania ze względu na istniejące w sprawie istotne zagadnienia prawne (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.). Zagadnienia te sformułowała. Tymczasem pełnomocnik organu rentowego w odpowiedzi na skargę odnosi się do zupełnie innej przesłanki przedsądu, twierdząc że skarżąca nie przedstawiła żadnych argumentów, które mogłyby prowadzić do ustalenia, że skarga jest oczywiście uzasadniona. Oczywista zasadność skargi nie była w intencji skarżącej okolicznością mającą przemawiać za koniecznością przyjęcia skargi do rozpoznania. W tej sytuacji trudno było uznać, że odpowiedź na skargę kasacyjną faktycznie odnosi się do problemów prawnych przedstawionych w skardze.